

JÓZEF DĘBSKI

## Drogi zakażenia organizmu świdrowcem końskim *Trypanosoma equiperdum* (Doflein 1901)

Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach — Z Wydziału Parazytologii i Chorób Inwazyjnych  
Kierownik: Prof. dr WITOLD STEFANSKI

Iwanow E. (1925), a także Iwanow E. i Mesnil F. (1927) na podstawie badań nad myszami, świnkami morskimi i królikami zakażonymi świdrowcem końskim doszli do wniosku, że świdrowiec koński nie przenika przez nieuszkodzoną skórę i śluzówkę.

Yakimoff W. L. i Schiller N. (1907) stwierdzili zakażenie świdrowcem końskim królika i psa przez nieuszkodzoną śluzówkę przewodu pokarmowego. To samo stwierdzili Zwick i Fischer u kota.

Badania Marka, Zwicka i Fischera stwierdzają zakażenie świdrowcem końskim przez wkroplenie do worka spojówkowego zakażonej świdrowcem krwi.

Wobec sprzecznych poglądów z jednej strony tych badaczy, którzy twierdzą, że świdrowiec koński przeniknąć może do organizmu przez nieuszkodzoną śluzówkę, a z drugiej strony tych, którzy możliwości tej zaprzeczają, starałem się stwierdzić, czy świdrowiec koński przenika do organizmu przez nieuszkodzoną śluzówkę worka spojówkowego, dróg oddechowych i przewodu pokarmowego.

Doświadczenia przeprowadzałem przede wszystkim na świnkach morskich i szczurach, w kilku wypadkach na kotach, w jednym wypadku na owcy.

Technika doświadczeń była następująca:

Krew, zawierającą znaczne ilości świdrowca końskiego, zmieszana z 3,8% wodnym roztworem cytrynianu sodowego wkraplałem przy pomocy pipetki do worka spojówkowego, względnie do dróg oddechowych zwierzęcia, unikając zetknięcia pipetki z zakażonym organizmem.

Do przewodu pokarmowego wprowadzałem zarazek, podając szczurom do picia mieszaninę zakażonej krwi z 3,8% roztworem wodnym cytrynianu sodowego, którą to mieszaninę szczury piły chętnie. Kilukrotnie szczurom podawałem do picia ten sam roztwór za pomocą strzykawki (oczywiście bez igły), której zakończenie wprowadzałem im do otworu gębowego, zważając na to, aby roztwór został połknięty. Tak samo postępowalem, usiłując zakażać świnkę morską.

Do odbyticy wprowadzałem świdrowce przy pomocy cienkiej rurki gumowej nasadzonej na zakończenie strzykawki, w której znajdowała się wymieniona wyżej mieszanina zakażonej krwi i 3,8% wodnego roztworu cytrynianu sodowego.

1) Do worka spojówkowego wprowadzono w podany powyżej sposób świdrowce 14 świnkom morskim i 5 kotom. Stwierdzono zakażenie 14 świnek morskich i 2 kotów. Jeden z wymienionych kotów, którego udało się zakażać, w chwili zakażenia cierpiał na ropne zapalenie spojówek.

2) Do dróg oddechowych 28 świnek morskich wprowadzono świdrowce w ten sposób, że mieszanina zakażonej krwi i 3,8% roztworu wodnego cytrynianu sodowego padała kroplami na nozdrza i była wciągana do dróg oddechowych. Zakażeniu uległy wszystkie wymienione świnki morskie. W wypadku dwukrotnego zakażenia owcy przez śluzówkę dróg oddechowych uzyskałem wynik negatywny.

3) Zakażoną krwią zmieszana z 3,8% roztworem wodnym cytrynianu sodowego skarmiłem 30 szczurów, z tego 5 dwudniowych, jednego kota, 1 świnkę morską. We wszystkich wypadkach nie stwierdzono zakażenia.

4) Wprowadziłem świdrowce do odbyticy 6 świnkom morskim. Zakażenia u żadnej nie stwierdziłem.

Opierając się na powyżej wymienionych doświadczeniach, stwierdzić należy, że świdrowiec koński przenika przez nieuszkodzoną śluzówkę worka spojówkowego, przynajmniej u świnki morskiej, zgodnie z dokonanymi uprzednio badaniami Yakimoffa i Schillera, Zwicka i Fischera. Pozytywny wynik we wszystkich 14 wypadkach u świnek morskich zdaje się wykluczać uszkodzenie śluzówki worka spojówkowego jednocześnie we wszystkich przytoczonych tu wypadkach.

Stwierdzić należy dalej, że świdrowiec koński przenika przez nieuszkodzoną śluzówkę dróg oddechowych, przynajmniej u świnki morskiej. 28 dokonanych doświadczeń, wszystkie z wynikiem pozytywnym całkowicie pogląd ten zdają się potwierdzać wykluczając z dużym prawdopodobieństwem uszkodzenie śluzówki dróg oddechowych w każdym przytoczonym tu wypadku.

Nie znalazłem dotąd w piśmiennictwie wzmianki o próbach zakażenia świdrowcem przez śluzówkę dróg oddechowych.

Również stwierdzić należy, że świdrowiec koński nie przenika przez nieuszkodzoną śluzówkę przewodu pokarmowego na całej jego długości. Opisywane nieliczne wypadki zakażenia przez śluzówkę przewodu pokarmowego najprawdopodobniej miały miejsce skutkiem uszkodzenia śluzówki.